

# Przekształcanie sprzeciwu nielicznych w opór wielu

Maciej Bartkowski 14 sierpnia 2017 r.

Podczas wielu moich spotkań z ludźmi z całego świata, wielokrotnie zadawano mi pytanie, jak można doprowadzić do masowej mobilizacji obywateli w społeczeństwie, które jest zdemobilizowane? Innymi słowy, w jaki sposób przekształcić sprzeciw niewielkiej grupy w opór wielu?

Pytanie to często wynika z frustracji aktywistów wywołanej istniejącą ich zdaniem apatią ogółu, poczuciem rezygnacji i lęku odczuwanego przez ważnych członków społeczeństwa obywatelskiego oraz powszechnym wycofywaniem się obywateli z życia publicznego.

Ważne jest, by zrozumieć, jak ruchy i akcje społeczne wyłaniają się w okolicznościach, w których nieliczni oczekują ich zaistnienia. Oto otwarta lista czynników, które mogą pomóc zrozumieć, w jaki sposób walka podejmowana przez garstkę zaangażowanych aktywistów może się rozrosnąć.

### *1. Przebudzenie poznawcze*

Gdy tylko ludzie zdadzą sobie sprawę, że stanowią część danego problemu, a ich działania lub zaniechania przyczyniają się do utrwalenia istniejącej niesprawiedliwości, robią krok zbliżający ich do uświadomienia sobie, że skoro stanowią część problemu, mogą także stanowić część rozwiązania, jeśli spróbują zorganizować się i zmienić swoje tradycyjne wzorce zachowań.

### *2. Uznanie, że alternatywy znajdują się w zasięgu możliwości*

Ludzie porównują siebie z innymi i odnoszą się do tego, co inni mają lub z czego się cieszą. Dowiadując się jak funkcjonują inne, bardziej sprawiedliwe społeczeństwa, zaczynają sobie zdawać sprawę z tego, że faktycznie sprawy mogą biec innym torem, a ich sytuacja może ulec poprawie.

### *3. Wyczerpanie środków instytucjonalnych*

Ludzie zdają sobie sprawę z tego, że normalne działania podejmowane przy pomocy istniejących kanałów instytucjonalnych okazują się jałowe i nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Zaczynają rozważać alternatywne kierunki działań będące w ich zasięgu, biorąc pod uwagę dostępne czy możliwe do uzyskania umiejętności i zasoby.

#### *4. Uwzględnienie kosztów, rodzajów ryzyka, korzyści i wartości*



T-shirt uczestnika wydarzenia zorganizowanego w lipcu 2017 roku przez ICNC.  
Fotografia autora.

Panuje ogólna zgoda co do tego, że działania zakładające niestosowanie przemocy są jedynym możliwym sposobem postępowania, ponieważ jest bardziej prawdopodobne, że przyciągną dużą liczbę ludzi. Odczuwają oni, często intuicyjnie, że działania wykluczające użycie przemocy są bezpieczniejsze, łatwiejsze w realizacji i silniej związane z wartościami leżącymi u podstaw ich żądań sprawiedliwości i respektowania praw demokratycznych.

#### *5. Ustalenie konkretnego celu akcji*

Ludzie zaczynają sobie zdawać sprawę z tego, że ich skargi dotyczące status quo mają często zbyt ogólnikowy charakter, by zmobilizować innych i trzeba je wyrażać skupiając uwagę na konkretnej kwestii, która dobrze ilustruje lub symbolizuje występującą niesprawiedliwość. Ta konkretnie wyartykułowana kwestia nadaje niesprawiedliwości ładunek emocjonalny, wzmacnia możliwość dostrzeżenia jej przez innych, przyciąga potencjalnych zwolenników, można ją łatwo powiązać z innymi problemami i staje się iskrą zapłonu – katalizatorem powstania ruchu. Jednocześnie tworzy ona w ludziach poczucie siły, przyczyniając się do powstania efektu kuli śniegowej sprzyjającego dalszej mobilizacji.

#### *6. Docieranie do innych przy pomocy apolitycznych sieci powiązań*

Aktywiści zdają sobie sprawę z tego, że dla zwiększenia szans masowej mobilizacji muszą dotrzeć ze swoim przekazem do osób spoza ich najbliższego środowiska. Te powiązania i relacje mogłyby zostać początkowo zbudowane wokół niepowiązanych kwestii, którymi zajmują się pozornie niepolityczne grupy: kluby sportów rekreacyjnych, koła rodzicielskie, pchle targi, stowarzyszenia hobbystów czy działkowców, lokalne straże obywatelskie lub np. ośrodki oferujące podstawową pomoc medyczną lub socjalną - miejsca, w których spotykają się i kontaktują ludzie o różnych ścieżkach życiowych. Aktywiści mogą przekształcić te układy kontaktów społecznych w bardziej

upolitycznione sieci, które można uruchomić na rzecz konkretnej sprawy o charakterze politycznym.

### *7. Proaktywne i synchronizowane działania*

Ludzie przestają wyłącznie reagować na działania władz i sami zaczynają inicjować wydarzenia. Ponadto następuje synchronizacja działań. Aktywiści nieprzerwanie komunikują wizje leżące u podstaw podejmowanego oporu i identyfikują ogólne cele, które znajdują rezonans w szerszym otoczeniu społecznym, dzięki czemu nabierają legitymizacji (silniejszej niż legitymizacja osób sprawujących władzę, które twierdzą, że sytuacja nie uzasadnia sprzeciwu). Jednocześnie aktywiści zakreślają granice podejmowanych działań, wskazując wyraźnie, że powinny one nadal mieć charakter wykluczający stosowanie przemocy i wyjaśniając, dlaczego jest ważne, by się przemocy wystrzeżać. Dołączający do ruchu nowi organizatorzy i aktywiści przejmują przyjętą na początku wizję i przekształcają ją w konkretne akcje, które nadają niesprawiedliwości formę wizualną i ładunek emocjonalny. Dramatyzacje (ładunek emocjonalny) uświadamiają ogółowi społeczeństwa problem i możliwe sposoby jego rozwiązywania, które mobilizują kolejnych potencjalnych sympatyków i biernych obserwatorów. Akcje pomagają utworzyć drogę przesunięciom lojalności na rzecz powstającego ruchu.

### *8. Zakwestionowanie trwałości systemu*

Ludzie zaczynają sobie zdawać sprawę z tego, że status quo jest już nie do utrzymania. Ujawniona zostaje hipokryzja rządzących, a system jawi się jako słaby i nieefektywny, oparty na kłamstwie, które staje się coraz bardziej widoczne dla większości społeczeństwa. Ludzie wycofują swoje poparcie dla rządzących, a struktury polityczne zostają osłabione tak, że rządząca elita jest zmuszona przyjąć niektóre lub wszystkie żądania zgłaszane przez ruch.

Krótko rzecz ujmując, sama świadomość niesprawiedliwości - nawet najbardziej jaskrawej - nie jest wystarczającym warunkiem powstania masowego ruchu. Powyższa lista nie jest wyczerpująca. Każdy z powyższych czynników jest niezbędny, ale sam w sobie nie wystarczy, by wywołać powstanie skutecznego ruchu oporu obywatelskiego. To wymaga wizji i formy wyrażenia jej, a także realistycznej strategii uwzględniającej psychologiczne aspekty przebudzenia społeczeństwa.

**Zdjęcie tytułowe: Masowe protesty ze świecami – Łańcuch Światła w obronie niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz rządów prawa w Polsce, lipiec 2017 roku (patrz #ŁańcuchŚwiatła na Twitterze). Źródło: CrowdMedia.pl**



## Maciej Bartkowski

Dr Maciej Bartkowski zajmuje stanowisko Starszego Dyrektora ds. Edukacji i Badań w ICNC. Do jego zadań należy opracowywanie programów akademickich dla studentów, kadry akademickiej i edukatorów wspierających wykładanie, badanie i studia nad przejawami i formami oporu obywatelskiego. Jest redaktorem serii publikacji monograficznych i raportów specjalnych (ICNC Monographs and ICNC Special Reports), a także redaktorem publikacji pt. „Odzyskanie historii działań bez przemocy” (*Recovering Nonviolent History*).